Rok szkolny 2015/2016

„Kropla drąży skałę”

realizowany w okresie od 01.09.2014 r. do 25.06.2015 r.

**W RAMACH MAŁOPOLSKIEGO PROJEKTU**

###### „MIEĆ WYOBRAŹNIĘ MIŁOSIERDZIA”

**PRZYGOTOWUJĄCEGO UCZNIÓW**

**GIMNAZJÓW I SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH DO NIESIENIA POMOCY POTRZEBUJĄCYM**

- Drugi rok uczestniczymy w projekcie.

- Zaplanowane we wrześniu działania realizowane były systematycznie i skutecznie .

- Uczniowie bardzo dynamicznie i ofiarnie pilnowali akcji, ich zaangażowanie sprawiło, że w akcje włączali się rodzice i parafianie.

- Młodzież była bardzo aktywna w środowisku wiejskim, parafialnym.

- Nastąpiła integracja międzypokoleniowa. Dziadkowie i starzy ludzie mieli możliwość porozmawiać z wnukami, oglądać ich artystyczny rozwój, ale także często wspierali akcje datkami ze swoich skromnych emerytur i rent. Również pomagaliśmy przy organizacji opłatka dla Starszych , chorych i samotnych naszej parafii .

- Wspieraliśmy dalsze remonty Domu św. Katarzyny . Dlatego od września do kwietnia przeprowadzono tak wiele prac remontowych . Była to wspólna praca ojców , braci, mam i sióstr. To były lekcje współdziałania i ukazywania pracy jako wartości łączącej ludzi.

- Uczniowie poprzez bezpośredni kontakt poznali życie dzieci w domu dziecka.

- Poprzez bezpośrednie relacje misjonarza – ks. Jacka - poznali trudne warunki życia dzieci z Peru. Obcobrzmiące i nieznane nazwy krajów stały się bliskie i ważne.

- Kontakt z ludźmi samotnymi i chorymi, którzy z entuzjazmem przyjmowali nas w domach z okazji świąt pokazał, jak wielką wartością jest zwykła rozmowa, nawet nieporadna i pośpieszna.

- Dom św. Katarzyny stał się miejscem naszych spotkań i wspólnej zabawy. Tu przygotowaliśmy spektakl pt. „Gość oczekiwany” odbyło się wiele prób i spotkań dzięki czemu zacieśniały się nasze więzi - wystawiliśmy społeczności wiejskiej. Tu rozgrywamy mecze ping- pongowe, pomagamy młodszym dzieciom W ten sposób twórczo gospodarujemy naszym wolnym czasem.

- Nauczyliśmy się , że dobre chęci wystarczą, by dobrze wspólnie spędzać czas.

-Własną kreatywność rozwijaliśmy nie tylko w czasie zabawy, ale podczas robienia pocztówek , czy innych artystycznych rzeczy.

- Udowodniliśmy, że bycie „sługą Miłosierdzia” to nie jest puste hasło, ani też powinnością tylko misjonarzy , czy dorosłych, wybranych ludzi.

- Wspólne akcje o „nieszkolnym” charakterze uaktywniły niektórych kolegów, odkryły ich talent np. kucharski. Okazało się, że szkolni nudziarze nie są nudni i pasywni.

- Stworzyliśmy w szkole i w środowisku dobrą opinię dla wolontariatu, ciekawą alternatywę dla komputera i telewizji